

Sygn. akt: I C 659/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Rybarczyk
Protokolant:	Sekretarz sądowy Joanna Dudzińska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko Skarbowi Państwa-Zakładowi Karnemu K.

o zapłatę

1. Powództwo oddala.
2. Nie obciąża powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego
3. Zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy na rzecz adwokata K. K. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych 00/100) powiększoną o należną stawkę podatku VAT z tytułu zwrotu kosztów niepłatonej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

SSO Wojciech Rybarczyk

I C 659/20

UZASADNIENIE

Powód P. M. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa Zakładowi Karnemu w K. pozew, w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K..

Powód w uzasadnieniu wskazał, że jego żądanie dotyczy naruszenia dóbr osobistych w okresie od lipca 2017 r do dnia wniesienia pozwu w szczególności godności, zapewnienia właściwych warunków bytowych, prawa do prywatności, prawa do ochrony zdrowia i życia, prawa do pielęgnowania więzi rodzinnych i prawa do dysponowania swoim mieniem. Podniósł, że jest osobą o stwierdzonym, umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i musi korzystać z kul łokciowych. Ponadto przyjmował silny lek przeciwbólowy T., dzięki któremu mógł funkcjonować bez bólu powodowanego przez ucisk na korzeń nerwowy wywołany postępującą zaawansowaną dyskopatią. Lek ten został mu zapisany przez lekarza J. S.. Niestety decyzją neurologa p. J. został pozbawiony dostępu do tego leku, który zamieniono mu na zwykły suplement diety, który w żaden sposób nie był w stanie uśmierzyć jego bólu w związku z tym miał utrudnione normalne funkcjonowanie.

Powód podnosił również, że jest obciążony kardiologicznie i przeszedł zawał serca. Pomimo zgłaszania dolegliwości przez dwie godziny nie przewieziono go do szpitala. Długi czas oczekiwania na transport i brak lekarza podczas transportu stanowił zagrożenie dla życia powoda. W związku z zaleceniami lekarza przysługiwał powodowi dodatkowy spacer jednak zalecenia te były realizowane w sposób karygodny tj w niewłaściwych godzinach oraz z grupą skazanych, którzy palili papierosy.

Wskazał również, że w Zakładzie Karnym bagatelizowano zalecenie lekarskie aby powód przebywał w celi maksymalnie dwuosobowej. Pomimo zalecenia kierowano go do cel wieloosobowych, których stan był tragiczny. Umieszczano go również w celach izolacyjnych. Powód był również zobowiązany do uiszczenia płatności niewiadomego pochodzenia a jego wszelkie prośby rozpatrywane były negatywnie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda, a w szczególności temu aby podczas odbywania kary doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. W zakresie opieki medycznej zapewniono powodowi dostęp do lekarza ogólnego i lekarzy specjalistów. Odnośnie wezwania karetki pogotowia w dniu 11.04. (...) pozwany wskazał, że pierwsza informacja o tym, że powód źle się czuje pochodziła od samego powoda i została zgłoszona o 16.00. W ambulatorium stwierdzono, że parametry życiowe powoda nie odbiegają od normy. Około 18.00 powód ponownie zgłosił złe samopoczucie i wówczas został przewieziony do szpitala gdzie po badaniach diagnostycznych stwierdzono, że brak jest podstaw do hospitalizacji. Powód obszernie odniósł się również do kwestii realizacjo dodatkowych spacerów, osadzenia powoda w celi wieloosobowej i warunków wykonywania spacerów.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił co następuj:

Powód P. M. jest osobą wielokrotnie karaną karą pozbawienia wolności. Przebywał w zakładach karnych w B., Ł., G. i F.. Jego ostatni pobyt w zakładzie karnym trwał ponad siedem lat. Od lipca 2017 r do dnia wniesienia pozwu powód przebywał w Zakładzie Karnym w K., do którego został przeniesiony z Zakładu Karnego B.-F..

Już podczas pobytu w Zakładzie Karnym B. F. stan zdrowia powoda uległ pogorszeniu. Przeszedł zawał serca i wymagał leczenia kardiologicznego. Ponadto powód cierpi na szereg innych schorzeń. Ma cukrzyce, problemy z kręgosłupem – dyskopatię, problemy ze snem. P. M. został również zaliczony do osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności – korzysta z kul łokciowych.

/dowód: zeznania powoda P. M. k. 291v-292

Zeznania świadka M. W. k. 290-291

Dokumentacja medyczna powoda

Kserokopię dokumentacji medycznej k38-55

Orzeczenie o niepełnosprawności k. 23,24

Karta informacyjna z poradni diabetologicznej k. 17-19

Karta informacyjna z poradni neurochirurgicznej k. 22

Zaświadczenia lekarskie k. 20-21

Informację o pobytach w ZK k. 100-103/

W związku ze stanem zdrowia powoda był on regularnie badany zarówno przez lekarza ogólnego jak i konsultowany przez lekarzy specjalistów był również hospitalizowany. Otrzymał też szereg zaleceń lekarskich mających na celu poprawę stanu jego zdrowia. Lekarz zalecił dodatkowy spacer. Nie określił godzin w jakich spacer ten ma się odbywać. Powodowi zalecono również przebywanie w celach maksymalnie dwuosobowych. Z uwagi na korzystanie z kul lokciowych powód ma także ograniczone możliwości poruszania się.

W związku z dolegliwościami kręgosłupa powód otrzymywał leki przeciwbólowe. Pierwotnie lekarz zalecił przyjmowanie leku T.. Specjalista neurolog z uwagi na silnie uzależniające działanie w/w leku przepisał powodowi inny lek. Powód był niezadowolony ze skuteczności nowego leku ale lekarz nie zmienił decyzji.

Zalecenia lekarskie dotyczące dodatkowego spaceru były realizowane przez pozwanego Zakład Karny. Powód kwestionował jednak fakt kierowania go na spacer w godzinach porannych albowiem wg niego powinien odbyć ten spacer po śniadaniu i przyjęciu leków. Lekarz diabetolog zalecił powodowi aktywność fizyczną w wymiarze 45 minut dziennie i podał, że wskazane jest aby spacer odbywał się po śniadaniu, nie zostało to jednak odnotowane jako wskazanie bezwzględnie konieczne. Zgodnie z planem spacerów obowiązującym w ZK K. spacer realizowane są w godzinach 6:40-7:40 oraz 13:30 – 14:30 z tej przyczyny dodatkowy spacer był realizowany w godzinach porannych. Spacer odbywają się na przeznaczonych do tego placach spacerowych, których powierzchnie wynoszą od 18,6 mkw do 38,95mkw i przeprowadzane są w grupach 5-10 osobowych. Na placach spacerowych dopuszczalne jest palenie tytoniu w wyznaczonych do tego miejscach. Skazani odbywający spacer z powodem korzystali z tego prawa.

W dniu 11.04.2018 powód o godzinie 16.00 zgłosił przez domofon złe samopoczucie i domagał się wizyty pielęgniarki. Po jej wizycie o 16.30 powoda przebadano w ambulatorium ZK, między innymi wykonano badanie EKG. Wyniki badań nie wskazywały na to aby jakiegokolwiek parametry życiowe powoda odbiegały od normy. O godzinie 18.00 powód ponownie zgłosił dolegliwości bólowe w klatce piersiowej. Wezwany zespół ratownictwa medycznego podjął decyzję o przewiezieniu powoda do Szpitala (...) w B. nie stwierdził jednak zagrożenia życia powoda. Po badaniach w szpitalu uznano, że brak jest podstaw do hospitalizacji i powód powrócił do ZK.

/dowód: zeznania powoda P. M. k. 291v-292

Zeznania świadka K. M. k. 278-278v

Zeznania świadka M. M. k. 279-279v

Zeznania świadka T. J. (1) k. 279v-280

Zeznania świadka I. M. k. 280-281

Zeznania świadka P. K. k. 281-281v

Zeznania świadka K. S. (1) k. 281-282v

Zeznania świadka M. W. k. 290-291

Dokumentacja medyczna powoda

Kserokopię dokumentacji medycznej k38-55

Karta informacyjna z poradni diabetologicznej k. 17-19

Karta informacyjna z poradni neurochirurgicznej k. 22

Zaświadczenia lekarskie k. 20-21

Karta medycznych czynności ratunkowych k. 34

Historia rozmieszczenia k. 104-105

Plan spacerów i wykaz pomieszczeń k. 146-154/

Powodowi zalecano z uwagi na stan zdrowia przebywanie w celach nie większych niż dwuosobowe. Powód okresowo był umieszczony w celi 9 osobowej. Było to spowodowane tym, że taka lokalizacja była optymalna z punktu widzenia barier architektonicznych, które powód mający ograniczenia ruchowe musiałby pokonywać. Cele dla mniejszej liczby osadzonych są zlokalizowane na wyższych kondygnacjach. Dopiero po oświadczeniu powoda, że zgadza się na pobyt na wyższej kondygnacji osadzono go w celi z mniejszą ilością skazanych. Rozmieszczenie powoda wiązało się także z trudnościami związanymi z jego przynależnością do nieformalnych grup subkultury więziennej.

/dowód: zeznania powoda P. M. k. 291v-292

Zeznania świadka P. K. k. 281-281v

Zeznania świadka K. S. (1) k. 281-282v

Zeznania świadka M. W. k. 290-291

Dokumentacja medyczna powoda

Historia rozmieszczenia k. 104-105

Plan spacerów i wykaz pomieszczeń k. 146-154/

Cele mieszkalne, w których przebywał powód posiadają zabudowany kąciek sanitarny i umywalki i spełniają wymagania dotyczące warunków bytowych. W celach nie ma ciepłej wody ale skazani mają możliwość podgrzania jej we własnym zakresie w czajniku. Jedna z cel, w której przebywał powód jest zlokalizowana w pobliżu warsztatu. W celi słyszalne były dźwięki dochodzące z warsztatu, nie przedostają się natomiast do celi żadne pyły. Powód w czasie pobytu w ZK w K. był wielokrotnie karany dyscyplinarnie w tym w ramach kary przebywał w celi izolacyjnej. Cele izolacyjne, w których przebywał odpowiadają obowiązującym w tym zakresie przepisom a warunki w nich nie są niewłaściwe. Powód składał szereg skarg na warunki bytowe jak i wymierzanie kar dyscyplinarnych, które nie były uwzględniane. Powód składał również liczne skargi do Rzecznika Praw Obywatelskich. PO jednej z takich skarg odwiedził go przedstawiciel R.P.O. Po tym spotkaniu przeniesiono powoda do innej – dwuosobowej celi.

/dowód: zeznania powoda P. M. k. 291v-292

Zeznania świadka I. M. k. 280-281

Zeznania świadka P. K. k. 281-281v

Zeznania świadka K. S. (1) k. 281-282v

Zeznania świadka M. W. k. 290-291

Skargi i odpowiedzi oraz wnioski powoda k28,29,30,32, 56-68, 11-145, 155-158, 164-168, 171-175, 196-208

Wnioski o ukaranie i wykaz kar k. 25-27, 159-163, 169-170, 176-183

Protokoły kontroli k. 184-188, 189-195

Protokół wizytacji sędziego penitencjarnego k.217-247

Korespondencja z Biurem R.P.O. k. 320-495/

Sąd uznał za całkowicie wiarygodne zeznania świadków I. M., P. K., K. S. (2), M. M., T. J. (1). Zeznania w/w świadków są logiczne i spójne oraz znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów. W ocenie Sądu w świetle całokształtu okoliczności sprawy brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania prawdziwości ich zeznań.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka K. M.. W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują jego twierdzenia, że w dniu 11.04.2018 powód miał zawał. Jego zeznania w tym zakresie nie znajdują potwierdzenia w żadnych innych wiarygodnych dowodach i pozostają w sprzeczności z dowodami z dokumentów w szczególności z kartą medycznych czynności ratunkowych, z której nie wynika taki fakt, co więcej sam powód nie twierdzi aby w tym dniu przeszedł zawał. Zeznania świadka nie zasługują również na wiarę w części, w której twierdzi, że w ZK w K. trudno jest uzyskać wizytę u lekarza specjalisty. Twierdzenie to jest sprzeczne z dowodami z dokumentacji medycznej powoda oraz z zeznaniami świadków – lekarzy, z których wynika, że powód regularnie, stosownie do potrzeb miał zapewniane konsultacje lekarzy specjalistów. Na wiarę nie zasługują również jego twierdzenia o bardzo złym stanie technicznym cel. Zeznania w tym zakresie pozostają w sprzeczności z dowodami z dokumentów w postaci protokołów kontroli prowadzonej na terenie ZK między innymi przez inspekcję sanitarną i sędziego penitencjarnego.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda P. M. i świadka M. W.. W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują ich twierdzenia, że w pozwanym Zakładzie Karnym nie zapewniono powodowi niezbędnej i prawidłowej opieki medycznej. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami zarówno osobowymi jak i dowodami z dokumentów, z których wynika, że opieka medyczna nad powodem była prawidłowa. Niewiarygodne są również ich twierdzenia o złych warunkach bytowych w ZK oraz o celowym szykanowaniu powoda. Niewątpliwie z uwagi na wiek obiektów ZK w K. warunki tam są trudniejsze niż w innych Zakładach Karnych, w których powód przebywał to jednak odpowiadają one obowiązującym przepisom. Również przeprowadzone w sprawie dowody nie dają podstaw do przyjęcia, że stosowane wobec powoda kary i odmowy uwzględniania jego wniosków były nieuzasadnione. W ocenie Sądu na treść zeznań powoda oraz zeznań w.w świadka wpływa wyłącznie subiektywne przekonanie o krzywdzie powoda.

Sąd pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny neurochirurgii na okoliczność konieczności zapewnienia odpowiednich warunków, stanu zdrowia powoda, wskazania dolegliwości wynikających ze stanu zdrowia powoda, bólu powstałego na skutek schorzeń powoda, celu w jakim należało mu zapewnić odpowiednią dawkę aktywności fizycznej. Przeprowadzenie tego dowodu było zbędne do rozstrzygnięcia sprawy i prowadziłoby wyłącznie do jego nieuzasadnionego przedłużenia. Fakt dolegliwości związanych z kręgosłupem, które były przedmiotem leczenia i konsultacji neurochirurgicznych nie był kwestionowany, nie kwestionowany był również fakt występowania u powoda dolegliwości bólowych z tym związanych i potrzeby leczenia. Natomiast aktywność fizyczna zalecana była przez diabetologa a nie neurochirurga więc nie mógłby się on co do niej wypowiadać w kontekście zaleceń udzielonych powodowi przez innego specjalistę.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód P. M. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K.. Wskazał, że jego żądanie dotyczy naruszenia dóbr osobistych w okresie od lipca 2017 r do dnia wniesienia pozwu w szczególności prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, zapewnienia właściwych warunków bytowych, prawa do prywatności, prawa do ochrony zdrowia i życia, prawa do pielęgnowania więzi rodzinnych i prawa do dysponowania swoim mieniem.

W ocenie Sądu żądanie powoda jest bezzasadne. Całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego nie wytworzył po stornie Sądu orzekającego przekonania, że pozwany naruszył jakiekolwiek dobro osobiste powoda, co uzasadniałoby zastosowanie przepisów art. 23 k.c.

W sprawie, w której roszczenie oparte jest na zarzucie naruszenia dóbr osobistych, Sąd ocenia w pierwszej kolejności, czy doszło do naruszenia określonych dóbr osobistych powoda. Powód zatem powinien wskazać, jakie jego dobro osobiste zostało naruszone, a ocenie sądu podlega, czy dobro to jest dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. oraz czy rzeczywiście zostało naruszone przez określone działanie lub zaniechanie pozwanego. Dopiero w razie pozytywnego przesądzenia tych kwestii, konieczne jest podjęcie dalszych badań, w tym bezprawności działania, objętej domniemaniem prawnym, które powinien obalić pozwany.

Katalog dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c. jest otwarty, a zatem nie tylko dobra w nim wymienione podlegają ochronie, lecz także wszystkie inne wskazane w ustawach szczególnych oraz wynikające z praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji i w konwencji. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że o tym, czy w konkretnym wypadku można mówić o naruszeniu dobra osobistego decydują okoliczności sprawy oraz kryteria obiektywne, a nie odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Miernikiem tej oceny jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi oraz poglądy moralne osób kompetentnych w tym zakresie i cieszących się niekwestionowanym autorytetem (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, nr 9, poz. 330, z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98 i z dnia 4 kwietnia 2001 r., III CKN 323/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 3, s. 47).

W ocenie Sądu dobra osobiste wskazane przez powoda należą do kategorii dóbr chronionych przez przepisy prawa cywilnego. Niewątpliwie godność człowieka należy do takich dóbr osobistych, których ochrona jest powszechnie akceptowana. Do naruszenia godności człowieka może dojść np. w wyniku stworzenia takich warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które w tą godność godzą. Może to przejawiać się na przykład w stworzeniu skazanemu bardzo złych warunków bytowych. Również warunki odbywania kary pozbawienia wolności mogą naruszać pozostałe dobra osobiste wskazane przez powoda tj prawo do prywatności, prawo do ochrony zdrowia i życia, pielęgnowania więzi rodzinnych czy dysponowania swoim mieniem.

Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 837/12, naruszenie dobra osobistego może nastąpić także poprzez niewłaściwe leczenie osadzonego w areszcie śledczym. Z tego też względu nie zapewnienie właściwej opieki medycznej lub utrudnienia w realizacji zaleceń lekarskich może stanowić przejaw naruszenia dóbr osobistych powoda.

Stosownie do art. 24 § 1 tego Kodeksu cywilnego ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1095/00) przyjmuje się trzy podstawowe przesłanki ochrony dóbr osobistych: istnienie dobra osobistego, naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego i bezprawność tego naruszenia lub zagrożenia. Rozpoznając zgłoszone roszczenie w płaszczyźnie ochrony dóbr osobistych należy zatem w pierwszej kolejności ustalić, czy wskazywane dobro może być uznane za dobro osobiste, jak również czy doszło do zagrożenia naruszeniem lub naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi konieczne jest ustalenie, czy działanie pozwanego było bezprawne. Przy czym ciężar dowodu wykazania, że dobro osobiste zostało naruszone lub zagrożone naruszeniem obciąża – jak już wskazano - powoda, z kolei to na pozwanym ciąży obowiązek wykazania okoliczności, które wyłączają bezprawność tego naruszenia lub zagrożenia naruszenia. Przy spełnieniu przesłanek o których mowa powyżej, powód na zasadzie przewidzianej w art. 448 k.c. może domagać się zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia.

Jak to zostało już wcześniej wskazane powód przedstawił podlegające ochronie dobra osobiste, których naruszenie może skutkować żądaniem zadośćuczynienia pieniężnego. Jednak w ocenie Sądu wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie nie dają podstaw do uznania, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda.

Głównym zarzutem powoda wobec pozwanego było nieprawidłowe leczenie i nie zapewnienie prawidłowej opieki medycznej co miało skutkować naruszeniem jego prawa do ochrony zdrowia i życia.

Wbrew twierdzeniom powoda miał on zapewnioną należytą opiekę i pomoc medyczną. Jak wynika z jego niezmiernie obszernej dokumentacji medycznej korzystał on z licznych wizyt lekarskich i konsultacji lekarzy specjalistów zarówno na terenie ZK jak i po za nim. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że zakres i standard oferowanych powodowi świadczeń medycznych był niewystarczający. Wręcz przeciwnie ilość przeprowadzanych badań wskazuje na to, że opieka ta była dobra. Powoda leczono w związku z wszystkimi zgłaszanymi przez niego dolegliwościami a leczenie to prowadzone było również w placówkach publicznej służby zdrowia poza Z.K.

Powód upatrywał naruszenia jego dóbr osobistych w tym, że lekarz neurolog zmienił stosowany lek przeciwbólowy, który wg powoda był mniej skuteczny. Podkreślić należy, że decyzja co do stosowanych leków należy do lekarza a nie do pacjenta. Świadek T. J. (2) – lekarz – który dokonał zmiany leku wyjaśniła w sposób w pełni wiarygodny, że stosowany dotychczas lek T. ma działanie uzależniające stąd potrzeba jego zmiany. W ocenie Sądu w tej sytuacji zmiana leku nie może być traktowana jako działanie pozbawiające powoda należytej opieki medycznej.

Powód podnosił także, że nie realizowano wobec niego zaleceń lekarskich w postaci drugiego spaceru oraz umieszczenia w celach nie większych niż dwuosobowe. Wyniki postępowania dowodowego wskazują na to, że pozwany podejmował wszelkie niezbędne starania aby zrealizować te zalecenia i oferował powodowi dodatkowy spacer w godzinach porannych zgodnie z harmonogramem spacerów. Z zeznań świadków i dokumentów wynika, że w zaleceniach lekarskich nie określono ścisłych godzin spacerów wskazano tylko, iż zalecane byłoby ich przeprowadzenie po śniadaniu. Biorąc pod uwagę fakt, iż harmonogram spacerów nie dawał takiej możliwości i spacer musiał się odbywać przed śniadaniem oraz fakt, że zalecenie lekarskie co do godzin spacerów nie było kategoryczne brak jest podstaw do uznania, że zaoferowanie powodowi dodatkowego spaceru przed śniadaniem stanowiło naruszenie jego dobra osobistego.

Podobna sytuacja miała miejsce w związku z zaleceniem umieszczenia powoda w celi nie więcej niż dwuosobowej. Biorąc pod uwagę niepełnosprawność powoda i jego ograniczenia w poruszaniu się oraz lokalizację mniejszych cel na wyższych kondygnacjach pozwany musiał godzić tutaj dwie sprzeczne kwestie. Wskazuje na to historia rozmieszczenia powoda oraz treść zeznań powoda, w których opisuje on cele. Praktycznie do każdej z nich ma zastrzeżenia dotyczące albo lokalizacji – kondygnacja, sąsiedztwo warsztatu albo ilości osób w celi. Wobec takiej postawy powoda pozwanemu niewątpliwie trudno było realizować równocześnie zalecenia lekarskie i mieć na względzie uwagi powoda. W tej sytuacji w ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, że doszło do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda.

Powód podnosił również liczne zarzuty co do warunków bytowych w celach, w których przebywał. Wskazywał, że warunki te naruszały jego dobra osobiste w postaci godności oraz prawa do ochrony zdrowia i życia. Brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów na potwierdzenie zarzutów powoda. Z zeznań świadków a także dokumentów w postaci protokołów kontroli sanitarnych, kominiarskich i wizytacji sędziego penitencjarnego wynika, że warunki w celach w jakich powód przebywał, ich wyposażenie i stan mieściły się w granicach obowiązujących w tym zakresie przepisów. Fakt, iż powód przebywając wcześniej w innych zakładach karnych miał lepsze warunki nie oznacza automatycznie, że warunki jakie istnieją w ZK w K. były niezgodne z obowiązującymi przepisami. Fakt ten wskazuje na to, iż nie doszło do żadnego naruszenia dóbr osobistych powoda w tym zakresie.

Powód podnosił również, że doszło do bezpodstawnego karania go karami dyscyplinarnymi w konsekwencji czego pozbawiano go między innymi kontaktów z rodziną. Fakt wymierzania powodowi kar dyscyplinarnych jest okolicznością bezsporną jednak nie świadczy to w żaden sposób, że ich stosowanie naruszało dobra osobiste powoda. Kary te były stosowane w trybie przewidzianym przez przepisy prawa, wnioski o ukaranie są każdorazowo uzasadniane

a powód miał możliwość odwoływania się od kar, mógł także wnosić skargi z czego zresztą korzystał. Fakt, iż pozwany korzystał z przysługujących mu środków dyscyplinarnych nie daje podstaw do przyjęcia, że doszło w ten sposób do naruszenia dóbr osobistych powoda tylko dlatego, że powód nie zgadzał się z zasadnością ich stosowania. Jednocześnie przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie daje podstaw do przyjęcia, że kary te nie były uzasadnione i miały na celu szykanowanie powoda.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 24 § 1 k.c. a contrario oddalił powództwo.

O kosztach Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z jego treścią, w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążyć jej w ogóle kosztami. Natomiast według art. 98 §1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. A zatem decydujące znaczenie dla obowiązku zwrotu kosztów procesu ma jego wynik, zaś wyjątek od powyższej ogólnej zasady przewiduje art. 102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążanie jej w ogóle kosztami. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy a w szczególności sytuację materialną powoda sąd uznał, iż zachodzą przesłanki do nie obciążania go kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Powód w toku procesu reprezentowany był przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. W związku z tym na podstawie § 4 ust 1 i 2 oraz § 14 ust 1 pkt 26 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasadzono od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy na rzecz adwokata K. K. kwotę 120 zł powiększoną o należną stawkę podatku Vat z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika oraz niski stopień skomplikowania sprawy nie uzasadniał zasądzenie wynagrodzenia w wysokości przekraczającą stawkę minimalną.

SSO Wojciech Rybarczyk